

DANIELI HODROVEJ MIT I POETYKA MIASTA¹

Anna Gawarecka
(Poznań)

Słowa kluczowe: mit, powieść postmodernistyczna, postmodernistyczna antropologia, miasto

Key words: myth, postmodern novel, postmodern anthropology, city

Ключевые слова: миф, постмодернистский роман, постмодернистская антропология, город

Abstract: Anna Gawarecka, THE MYTH AND POETICS OF THE CITY IN DANIELA HODROVA'S WORK. „PORÓWNANIA” 4/2007, Vol. IV, ISSN 1733-165X, p. 171-176. The author analyses the theoretical and historical work of the Czech literary theoretician entitled “*Citlivé město (eseje z mytopoetiky)*”, Praha 2006, ss. 416. Hodrova's work is focused on the topic of the city as an architectural creation and a complicated social and cultural phenomenon. In the post-modern anthropological thought the city is the subject of interest as an area that defines the identity of the human being through urban notions. The historical model of Hodrova's reflection is the Czech Prague seen through the eyes of writers, artists, architects but also through the European tradition of presenting the city. Ipso facto, the monograph that reconstructs the artistic means of presenting Prague transforms into a dispute in the area of social psychology, mythical studies and anthropology.

Резюме: Анна Гаварэцка, ДАНИЕЛИ ГОДРОВОЙ МИФ И ПОЭТИКА ГОРОДА. „PORÓWNANIA” 4/2007, Vol. IV, ISSN 1733-165X, с. 171-176. Автор анализирует историческую и теоретическую работу чешской исследовательницы, теоретика литературы Д. Годровой, озаглавленную *Citlivé město (eseje z mytopoetiky)*, Praha 2006, ss. 416. Работа Годровой сосредоточена на проблематике города как архитектурной конструкции и как сложного социального и культурного явления. В постмодернистической антропологической рефлексии город является предметом интереса как пространство, с помощью урбанистики определяющее самосознание человека. Историческим эталоном изысканий Годровой является Прага в восприятии писателей, художников, архитекторов. Исследовательница охотно обращается также к европейской традиции создания образа города. Таким образом, монография, воспроизводящая способы создания художественного образа Праги, становится работой из области социальной психологии, мифоведения и антропологии.

Miasto, ujmowane jako twór architektoniczny i/lub skomplikowany konstrukt demograficzny czy społeczny, często w ostatnim czasie bywa przedmiotem zainteresowania kulturo- i literaturoznawstwa. Współczesna – postmodernistyczna – refleksja antropologiczna odnajduje bowiem w przestrzeni miejskiej podstawowy model funkcjonowania i bytowania człowieka, determinujący jego mentalność, świadomość oraz sposoby postrzegania i interpretowania rzeczywistości.

Daniela Hodrová, znana czeska prozaiczka (m. in. powieści *Trýznivé město*, *Perunův den*, *Komedie*) i badaczka literatury (np. *Hledání románu*, *Místa s tajemstvím*, *Román*

¹ D. Hodrová, *Citlivé město (eseje z mytopoetiky)*. Praha 2006, ss. 416.

zasvěcení) wielokrotnie powraca w swej twórczości do problematyki przestrzennej, poszukując w niej w pierwszym rzędzie odpowiedzi na pytania o historycznie zmienne mechanizmy konstituowania się indywidualnej i zbiorowej tożsamości człowieka, w dużej mierze związane z lokalizacją i zakorzeniem jednostki ludzkiej w konkretnym czasie i miejscu. *Citlivé město* („Wrażliwe Miasto”), obszerna monografia tematyki urbanistycznej postrzeganej przede wszystkim przez pryzmat jej literackich realizacji, stanowi zatem swego rodzaju syntezę dotychczasowych propozycji Hodrovej, dotyczących relacji zachodzących między sposobami widzenia i prezentacji przestrzeni a dominującymi w danej epoce modelami światopoglądowymi, matrycami emocjonalnymi czy stylami zachowań.

W zamyśle autorki jednak *Citlivé město* nie powinno być odczytywane jako próba rekonstrukcji wszystkich dostępnych w dziejach kultury wzorców rozumienia, interpretacji i przedstawiania zagadnień urbanistycznych. Czytelnik poszukujący w lekturze kompletnego i wyczerpującego przeglądu metod przedstawiania miasta jako fenomenu cywilizacyjnego, kulturowego i mentalnego może czuć się do pewnego stopnia rozczarowany. O wiele bardziej niż osiągnięcie pełnej enumeracji wariantów literackiej czy artystycznej urbanistyki zrekonstruowanych w porządku historycznym (i respektującym chronologiczną kolejność) autorkę zajmuje bowiem z jednej strony dążenie do sformułowania konstrukcji modelowej, na tyle uniwersalnej, by eksplikować problematykę miejską niezależnie od jej dziejowego czy geograficznego usytuowania, z drugiej zaś – uzyskanie efektu swoistej podmiotowości w sposobie podejścia do obiektu badań.

Podmiotowość owa, widoczna nie tyle w eksponowaniu osobistego stosunku do prezentowanych zagadnień (bezpośredniej estetycznej czy etycznej waloryzacji autorka bowiem raczej unika), co w podkreślaniu własnych związków z miastem (Pragą) a nawet w przywoływaniu prywatnych doświadczeń biograficznych i generowanych przez nie stanów emocjonalnych (wielokrotnie w pracy powracają na przykład wspomnienia o niedawno zmarłym mężu Hodrovej, którego pamięci zresztą książka jest poświęcona), powoduje, że monografia, spełniająca skądinąd wszelkie wymogi opracowania naukowego, przeradza się jednocześnie w wypowiedź autobiograficzną. *Tę książką piszę kolejną opowieść o mieście, w którym żyję i o sobie*² deklaruje Hodrová, nadając tym samym tekstowi charakter prywatnego wyznania czy spowiedzi. Podmiotowe aspekty monografii podkreślają też (choć z nieco innego punktu widzenia) liczne nawiązania do własnych powieści autorki, traktowanych jako przykłady ilustrujące teoretyczne założenia, składające się na proponowaną we *Wrażliwym*

² D. Hodrová, *Citlivé město (eseje z mytopoetiky)*. Praha 2006, s. 30.

mieście koncepcję miasta jako przestrzeni, której funkcjonowanie gwarantują zarówno obecne w niej artefakty materialne (architektura), jak i (w tym samym stopniu) procesy mentalne i wpisane w indywidualną i zbiorową pamięć losy mieszkańców.

Ta, unikalna chyba w tradycji literaturoznawczej, sytuacja, w której badacz „na równych prawach” przywołuje dzieła własne i cudze, prowadzi z jednej strony do jeszcze silniejszej subiektywacji opracowania (wzmocnieniu ulega bowiem wrażenie „szczerości” autora, który dokumentuje swe twierdzenia dowodami pochodzącymi z pozanaukowego „prywatnego” dyskursu; niebagatelną rolę odgrywa tu wyrazista autobiograficzność powieści Hodrovej), z drugiej zaś powoduje, że twórczość autorki, poprzez wpisanie w bogaty kontekst literacki, staje się nieuchronnie „cudza” i zaczyna być oglądana z dystansem koniecznym dla „prawidłowego” stosowania procedur badawczych. Paratekstualność (w rozumieniu Genette’a), rządząca we *Wrażliwym mieście* wykorzystaniem własnych dzieł, nie przypomina jednak konwencji, determinujących zasady opatrywania tekstów literackich autorskimi wstępami czy posłowiami. Hodrová unika bowiem odpowiedzi na (konotowane) pytanie „co chciałam powiedzieć” i nie dąży do wyjaśnienia swych twórczych założeń i intencji. Sposób formułowania sądów na temat własnych tekstów świadczy raczej o tendencji do problematyzowania czy polisemantyzacji kreowanych przez nie sensów.

Z owego połączenia naukowości z subiektywizmem wypływa przemyślany dobór tekstów (literackich i naukowych), stanowiących ilustrację i uzasadnienie proponowanych tez i konkluzji. Przeważają wśród nich dzieła pochodzące z XIX i XX wieku, przede wszystkim zaś – reprezentujące obszar literatury postmodernistycznej. W tym obszarze bowiem swe „pełne” realizacje znalazły tendencje potencjalnie obecne w „miejskich tekstach” wszystkich epok. Dlatego też Hodrová często odwołuje się do zawartej w *Labiryncie świata i raju serca* Komenskigo wizji miasta-świata pojmowanej jako przestrzeń fałszywych wartości lub przywołuje projekty idealnych rozwiązań urbanistycznych znane z renesansowych i barokowych utopii. Nawiązania te służą przede wszystkim zasygnalizowaniu powinowactw dowodzących analogiczności ujęć obecnych w dawnych i najnowszych tekstach i dzięki temu pozwalających na ukazanie trwałości i kontynualności sposobów prezentowania i rozumienia miasta, decydujących o kształcie jednego z najważniejszych (zdaniem autorki) wymiarów europejskiej kultury. Kultura ta bowiem, jak sądzi Hodrová, rodzi się i konstytuuje przede wszystkim jako wytwór cywilizacji urbanistycznej. Z przyjęcia takiego założenia wypływają zaś istotne konsekwencje dla przesłanek determinujących tok wyводу *Wrażliwego miasta*. Punktem wyjścia dla rozważań staje się tu bowiem przeświadczenie o uniwersalnym czy raczej archetypowym charakterze sposobów widzenia i mechanizmów ujmowania

problematyki miejskiej w tradycji europejskiej, o homologiczności kreowania urbanistycznych metafor, symboli czy alegorii i o tendencji do unifikowania sensów, które owe procesy metaforyzacyjne, symbolizacyjne, alegoryzacyjne i mityzacyjne generują, prowadząc do ujednoczenia całej obecnej w naszej kulturze semiosfery związanej z kategorią miasta. Dzięki przyjęciu takich założeń możliwe zaś staje się „wymienne” traktowanie pól znaczeniowych przypisanych konkretnym metropoliom (monografia Hodrovéj poświęcona jest – w duchu tematów uprzywilejowanych przez refleksję postmodernistyczną - wielkim aglomeracjom i w zasadzie pomija silnie zakorzenioną w czeskiej tradycji problematykę miasteczek prowincjonalnych z ich ustaloną mitologią i stereotypizacją) i wykorzystywanie poszczególnych związanych z nimi repertuarów motywicznych w funkcji toposów określających wszystkie miasta niezależnie od ich indywidualnych cech i specyficznych atrybutów.

Choć zatem przedmiotem opisu we *Wrażliwym mieście* jest przede wszystkim Praga, autorka chętnie odwołuje się do kontekstów uwzględniających twórczość przedstawicieli różnych literatur. Interesują ją głównie dzieła przynależne do tzw. „tekstu petersburskiego” (Puszkin, Gogol, Dostojewski, Biełyj, Błok), często też wykorzystuje odniesienia do dzieł eksplorujących tematykę paryską (Sue, Hugo, Céline, Perec) lub wiedeńską (Musil, Bernhard). W nich bowiem odkrywa analogie (czasem graniczące z identycznością) dokumentujące ową wspólnotę sposobu widzenia i interpretowania miasta, charakterystyczną dla uniwersalnie pojmowanego obszaru kultury europejskiej.

Zgodnie z zadamowionym w ponowoczesnym dyskursie sposobem postrzegania zagadnień urbanistycznych Hodrová odwołuje się do tej koncepcji miasta, która odkrywa w nim *sui generis* tekst (mowa oczywiście o tekście otwartym, nieustannie narastającym czy rozrastającym się, podatnym na wszelkiego rodzaju amplifikacje). Sprecyzowaniu pojęcia tekstualności przestrzeni miejskiej autorka poświęca pierwszą część pracy (*Čtení a psaní města*). Metafora czytania-pisania, konotująca wiązkę znaczeń związanych ze swoiście komunikacyjnym (i semiotycznym) nacechowaniem urbanistycznego uniwersum i jednocześnie kierująca uwagę w stronę zagadnień twórczości artystycznej na różnych płaszczyznach łączących się z miastem (postrzeganym w kategoriach dzieła sztuki lub przedmiotu literackiego czy malarskiego odwzorowania/transformacji) wyraziście podkreśla ów tekstowy charakter przestrzeni zurbanizowanej, czyniąc z niej obiekt *stricte* znakowy, zbudowany w sposób umożliwiający jego zdekodowanie i interpretację. Za ich narzędzie (nie licząc oczywiście eksplikacji werbalnych) autorka uważa spojrzenie (omawiając różne sposoby i perspektywy patrzenia na miasto) oraz piesze wędrówki po miejskich ulicach (druga część książki, zatytułowana *Chůze městem*, szeroko eksploruje to zagadnienie). Znakowość owa nie opiera się jednak na precyzyjnym wytyczeniu kierunków i płaszczyzn deszyfracyjnych. Hodrová eksponuje bowiem w swej monografii przede wszystkim te aspekty miasta, których semantyczny potencjał, choć nieustannie obecny, traci zdolność jednoznacznego określania sensów, przeradzając się raczej w konglomerat śladów, odnoszonych do zatartych lub ukrytych informacji. Ślady takie budzą w obserwatorach

niepokój, zmuszając go niejako do ponawiania wysiłków, prowadzących do zrozumienia przekazu zawartego w organizacji przestrzennej, elementach miejskiej architektury czy zachowaniach mieszkańców. Autorkę interesują zatem w pierwszym rzędzie swego rodzaju „ciemne strony” miasta, czyniące zeń teren tajemniczy, nie w pełni rozpoznany i oswojony (lub całkowicie nierozpoznany i nieoswojony) oraz do pewnego stopnia niebezpieczny. Dlatego też materiał egzemplifikacyjny, ilustrujący założenia wyvodu, Hodrová czerpie ze starannie wyodrębnionego korpusu tekstów: tych mianowicie, które, nawiązując do schematu powieści inicjacyjnej, realizują go w formie zdeformowanej, sprofanowanej lub zdegradowanej (Kafka, Meyrink, Topol, Joyce, Urban, Ajvaz)³. W takich dziełach bohaterowie prezentowani są jako jednostki wyobcowane i niezadomowione w swej egzystencjalnej przestrzeni, ich wędrówki po mieście (ujmowane jako metafora definiowania sensu i istoty życia) wiodą najczęściej donikąd, gdyż poszukiwane centrum (kryjące w sobie rozwiązanie tajemnicy) nie istnieje lub okazuje się centrum fałszywym, a jego odnalezienie nie prowadzi do osobistego (lub kolektywnego) zbawienia (ocalenia). Miasto w takich ujęciach traci swój tradycyjny, ośrodkowy charakter (w którym punkt centralny – najczęściej świątynia – ma moc kosmizowania, sakralizowania i usensowania całej przestrzeni), zamieniając się w labirynt lub nieodróżnicowaną sieć multiplikowanych analogicznych obiektów, pozbawioną znaków umożliwiających orientację.

Podążając za konceptami ponowoczesnych antropologów urbanizacji Hodrová uwypukla zatem wszelkie tendencje decentralizacyjne, powodujące zanik ustalonego i zhierarchizowanego porządku spacialnego i odbierające metropoliom ich pierwotnie zamknięty charakter. Takie miasto traci swą semiotyczną przejrzystość, konotowane przez nie znaczenia przestają być odczytywane, a zaczynają stanowić jedynie przedmiot nieokreślonych przeczuć. Te zaś rodzą potrzebę eksplikacji, często polegającej na zastosowaniu mechanizmów ekwiwalentyzacyjnych opartych na procesach metaforyzacji czy symbolizacji, które pozwalają na kreowanie nowych indywidualnych i zbiorowych mitów. Tylko bowiem powrót do mitotwórstwa zapobiec może dalszemu rozkładowi semiosfery i odwrócić charakterystyczne dla współczesności tendencje demitologizacyjne. Tylko w ten sposób niezrozumiały i groźny labirynt przetransformowany zostaje, zdaniem autorki, w opatrzoną systemem pozytywnych znaczeń mandałę. Remitologizacji zaś sprzyjają, jak sądzi Hodrová, dwa modele narracji generujące odmienne typy „miejskich” tekstów. Przy ich opisie autorka wykorzystuje metaforę prądu i tkania. Tekst-prąd (określany też jako tekst jangowy czy męski) cechują, w jej ujęciu, linearność, teleologiczność, logiczność, uporządkowanie czy wyraźna podmiotowość, do atrybutów tekstu-tkaniny (jinowego, kobiecego) należą zaś przestrzenność, asocjacyjność, dynamika, swoiste „rozmycie” podmiotu narracji pojmowanego jako „pole sił”, otwartość (brak wydzielonych ram dzieła) czy eksponowanie autoteliczności⁴. Klasyfikacja ta odpowiada dwóm typom organizacji miejskiej: jangowemu racjonalnemu miastu projektowanemu na zasadzie geometrycznej oraz miastu jinowemu, „naśladującemu” kształty wegetatywne, a zbudowanemu na wzór sieci. Podziału tego Hodrová przestrzega konsekwentnie w całej monografii (zakładając oczywiście istnienie

³ Mechanizmom degradacyjnym, przekształcającym zakorzeniony w kulturze schemat powieści inicjacyjnej w historię „fałszywego wtajemniczenia” Hodrová poświęciła pracę *Román zasvěcení* (Jinočany 1993).

⁴ Podział na teksty „męskie” i „kobiece” ma w interpretacji Hodrovej charakter typologiczny i nie wiąże się (lub nie zawsze się wiąże) z biologiczną płcią autora.

„wariantów pośrednich” czy syntetycznych), zdecydowanie jednak wyżej ceni model tekstu-tkaniny (do którego włącza też własne powieści), przypisując mu większy mitotwórczy potencjał.

Miasto, prezentowane jako sieć czy kłącze (w sensie nadanym temu pojęciu przez Deleuze'a i Guattariego) jawi się jako żywy organizm, rozrastający się analogicznie do tworów biologicznych i obdarzony szczególnym zbiorowym życiem duchowym, którego korzenie sięgają powszechnej nieświadomości. Podstawową płaszczyzną interpretacyjną, określającą zasady postrzegania przestrzeni zurbanizowanej pozostaje bowiem dla Hodrovej Jungowska teoria archetypu. Przywołanie tradycji psychoanalitycznej nie wyklucza oczywiście aktualizacji innych kontekstów wyjaśniających. Wydaje się raczej, że wykorzystanie elementów teorii tekstu, ujęć semiologicznych czy fragmentów dyskursu feministycznego stanowi we *Wrażliwym mieście* jedynie rodzaj „pomocniczego narzędzia” pozwalającego na zademonstrowanie mechanizmów wiodących ku ujawnieniu „złóż psychicznych” przechowywanych w nieświadomości zbiorowej. To tam, sugeruje Hodrová, przebiega prawdziwe życie miasta, to w przestrzeni archetypów realizuje się mit, owocujący regeneracją Sensu. Miejski tekst literacki stanowi zaś, w jej ujęciu próbę wydobywania owych archetypów „na powierzchnię” – przełożenia nieświadomych treści na język urbanistycznych motywów i symboli.

Zagadnieniu zbiorowej nieświadomości Hodrová poświęca ostatnią część swej monografii (*Obývání města*), która przeradza się tu w swoisty traktat z prywatnej mitologii autorki, zdającej się uznawać funkcjonowanie owej „przestrzeni nieświadomego” za niepodważalny fakt empiryczny. Poszczególne komponenty architektoniczne i rozmaite warianty obrazowania miasta w literaturze służą w tej części do udokumentowania tezy o kluczowym znaczeniu treści archetypowych, determinujących sposoby postrzegania, rozumienia i dekodowania miasta. Na repertuar owych treści składają się zaś w największej mierze zapisy zarejestrowane w indywidualnej pamięci, przede wszystkim zaś doświadczenia i biografie poszczególnych mieszkańców i wydarzenia historyczne, które na kształt owych życiorysów wpływają. Hodrová nie przywołuje tu jednak kategorii „pamięci niedziedzicznej” pojmowanej przez semiotyków (Łotman, Uspieński) jako czynnik determinujący funkcjonowanie kultury, widzi bowiem w opisywanych przez siebie procesach pamięciowych rodzaj gatunkowego (biologicznego) wyposażenia jednostki ludzkiej. Ta (dość ryzykowna skądinąd) teoria, z jednej strony zmusza autorkę do odkrywania uzasadnień w różnych sferach działania człowieka (np. do potraktowania poszczególnych wariantów okultyzmu i ezoteryzmu jako swego rodzaju „prepsychoanalizy”, ich symbolika odnosi się bowiem, jak twierdzi Hodrová, do obszaru nie- i podświadomości), z drugiej zaś pozwala na udokumentowanie hipotezy o rzeczywistym istnieniu wspólnoty mieszkańców danego miasta, zyskującej w ten sposób status i charakter *sui generis* kolektywnego myślącego i pamiętającego bytu, określającego los indywidualnych jednostek ludzkich i czyniącego z nich jedynie wyrazicieli zbiorowego *genius loci*. Tym samym monografia rekonstruuje sposoby literackiego obrazowania Pragi przekształcając się w rozprawę z dziedziny psychologii społecznej, swoście jednak rozumianej, gdyż czerpiącej swe ustalenia przede wszystkim ze sfery europejskiej i orientalnej tradycji ezoterycznej i syntetycznie ujmowanego dziedzictwa mitologicznego.